

ORĘDOWNIK

ROK II

Azara (Misiones, Rep. Argentina) 15 Maja 1925

N° 10

Domorosli do domorosłych

Gdy wielu nowych prenumeratorów zgłasza się o Orędownik, którzy pierwsze numera nie otrzymali, dajemy pod uwagę, że wzięliśmy się do wydawnictwa tego pisma domorosli, ze szczerem i serdecznem pragnieniem, nieść choć małą cząstkę oświaty współziomkom. Jako wzór, stał nam przed oczyma Kazimierz Promyk, którego prawdziwe nazwisko jest Konrad Pruszyński.

Był to błogosławiony mąż, który szedł z kagańcem oświaty w rękę, z miłością w sercu i z wiarą niezłomną w duszy pod strzechy wieśniacze. On nauczył lud polski czytać i myśleć po polsku.

Karmieni promieniami Konrada Pruszyńskiego, wzięliśmy się do wydawania Orędownika, aby naśladować i dopiąć choć skromną część tego, czego dopiął ten błogosławiony mąż. Wiemy, że będą nas krytykować, wiemy że będą się szydzić, wprost gardzić, ale z miłością w sercu i z wiarą niezłomną w duszy, w przekonaniu, że do ludu trzeba iść z wiarą, miłością, i poświęceniem. Ten duch nas ożywia, zachęca i jemu zadość uczynić, staje się nam miłym i słodkim obowiązkiem.

Pozyczka dla plantatorów jerby-mate

Rząd ażeby umożliwić plantatorom jerby-mate zbiór, dla tych, którym brak nato zasobów, postanowił przyjąć z pomocą za pośrednictwem banku krajowego, (Banco de la Nación) który udzieli pożyczki na warunkach, z których ważniejsze podajemy:

1, Pożyczkę można dostać (\$ 0.10) dziesięć centy od kila przypuszczalnego zbioru.

2, Jako postawę pożyczki liczyć się będzie

Drzewa jerbowe 4 letnie	500 gramów
-------------------------	------------

"	"	5	"	1.500	"
"	"	6	"	2.000	"
"	"	7	"	2.500	"
"	"	8	"	3.000	"
"	"	9	"	4.000	"
"	"	10	"	5.000	"

3, Pożyczkę można dostać na 90 do 180 dni. Procent 6 i pół od sta rocznie.

4, Potrzeba aby kierownik banku (Gerente), osobiście albo przez inną osobę wiarogodną był poinformowany, o ilości drzew jerbowych, wieku i stanie.

5, W treści dokumentu ma być wyrażonem, że pożyczka jest przeznaczona na kosztą zbioru.

6, Zależnie od odpowiedzialności lub przeszłości proszącego, pożyczka będzie ujęta w następujące warunki:

a) Dla rolników którzy mają tytuły własności, wystarczy ich podpis.

b) Dla rolników z tytułami prowizorycznymi, wystarczy ich podpis, ale muszą doświadczyć że ziemię którą posiadają, zajmują już przeszło pięć lat.

c) Dla rolników z tytułami prowizorycznymi lub i bez tych, którzy mniej niż pięć lat są w posiadaniu tej ziemi, udzieli się pożyczki za poświadczeniem drugiej osoby a zbiór pozostanie jako gwarancja i pod dozorem banku.

7, W razie uzyskania pożyczki z zastawem, umowa zawierac będzie obostrzenia:

a) Gwarancja zastawu obejmować będzie nie tylko drzewa, ale i zbiór. (tłuczona, mielona i w workach)

b) Dłużnik zobowiąże się nie rozporządzać zbiorem, bez poprzedniego porozumienia się z bankiem.

c) Na koszt dłużnika będą zaliczone wydatki, które powstaną, jeśli bank uzna potrzebę wysłać rewizję, dla zba-

dania stanu jerby i zbioru.

Jak widzimy, rząd bardzo zajmuje się sprawą jerby-mate w Misiones, gdyż jest to jedyna prowincja w Argentynie, gdzie udaje się jerba-mate i daje różne udogodnienia, ażeby tylko dopomódz biedniejszym, a przeto powiększyć produkcję krajową, bo Argentyna potrzebuje rocznie: **80 milionów kilogramów**

A Misiones wytwarza zaledwie dziewiątą część bo:

8 milionów kilogramów

Zaś resztę sprowadza z Brazylii i Paragwaju.

A jednak wielu z naszych kolonistów boji się sadzić, gdyż obawiają się że stanie i będą płacić podatek, zapominając, że już od lat przeszło dwadzieścia płacą od 30 do 50 \$ rocznie podatku i nie zato że sadzili—ale pili. Zanim Misiones będzie miało tyle jerby-mate, aby wystarczyło na potrzeby kraju, to jeszcze dużo—dużo wody popłynie Urugwajem i Parana

O położeniu emigrantów w Posadas

Jak w poprzednim numerze donosiliśmy przyjechało do Posadas 56 rodzin (Rusini z Wołynia), gdzie wielką potrzebę cierpieli

Szanowni czytelnicy, którzy czytali nasz artykuł: Posel argentyński w Warszawie, w poprzednim numerze, to czytali, jak posel argentyński za swoje główne zadanie będzie uważał, skierować emigrację polską do Argentyny. W tym kierunku już i poprzedni urzędnicy pracowali.

Gazety tutejsze winują konsula argentyńskiego w Gdańsku, że emigrantom złote góry obiecywał, a gdy tu przyjechali to pozostawiono ich własnemu losowi, gdyż gubernator Dr. Hektor Barreyro na ten czas nie był obecnym w domu.

Pod tym względem pisze „La Tarde“ z 23 p. m.: Każdy który widział tych biednych ludzi i miał choć trochę uczucia litości nad nieszczęściem bliźniego, czuł przynębenie na widok wstrętnego miejsca gdzie zamieszkali i braku niezbędnych środków do życia.

Położenie emigrantów bardziej byłoby się pogorszyło, gdyby nie pośpieszyły z pomocą: „Stowarzyszenie wzajemnej po-

moey“, „Liga Patriotica“, i „Kongregacja Marjańska“, młodzieży z Posadas.

Istota sztuki i rzemiosl w Posadas

W połowie kwietnia br. została uformowana komisja, której celem jest, dokonać wszelkich starań, aby dopomódz młodzieży biednej tak z Posadas jak i reszty Misiones do nauczenia się jakiego rzemiosła i zamiast być ciężarem dla, społeczeństwa, przez naukę i sztukę stała się ta młodzież pożyteczną, bliźnim i ojczyźnie.

Pomysł założenia tej ochronki i szkoły, zawdzięcza się Gubernatorowi Misiones, Dr. Hektorowi Barreyrowi, który, gorąco miłujący ojczyznę a szczególnie to jego ukochane Misiones, nie szczędził sił i poświęcenia, pod każdym względem starając się o postęp i dobro mieszkańców.

Dawno on otem przemysłował jakby to młodzież miejską biedną uchronić od włoczęgostwa, a z kolonij i miasteczek, dać sposobność zapoznać się z kulturą miejską i ukryte jej zdolności, na światło dzienne wydobyć. Gubernator bawiąc niedawno w Buenos Aires, przedstawił projekt tej szkoły i zyskał uznanie Ministra Sprawiedliwości i Oświecenia publicznego.

M. O.

Nasze Poselstwo w Buenos Aires

„La Nación“ jedna z największych gazet w Bs. As., otrzymała telegraficzną wiadomość 30/4 rb. od argentyńskiego ministra p. Moreno, że Dr. Władysław Mazurkiewicz został wyniesiony na godność ministra polskiego w Argentynie.

Minister argentyński p. Moreno, jak donosi telegram, od chwili swego przyjazdu do Warszawy, rozpoczął rokowania, aby polskiego przedstawiciela w Argentynie, unieść na godność ministra, aby Polska miała w Bs. As. poselstwo na tym stopniu jak Argentyna ma w Warszawie.

Widocznie wysłana prośba zbiorowa przez p. Białostockiego, X. Wł. Zakrzewskiego i p. L. Gano została silnie poparta przez ministra argentyńskiego p. Moreno.

Przez tę godność należy się Doktorowi Mazurkiewiczowi tytuł „Exelencja“

Opinia argentyńska o Polsce

Na rocznicę konstytucji 3 maja, pierwszorządne gazety argentyńskie bardzo życzliwie wyrażały się o rozwoju Polski.

—Powstanie Polski było witane jako zwycięstwo sprawiedliwości. Naród liczący 30 milionów mieszkańców pozwala zaliczać się do pierwszorządnych narodów. Prędko i sprężysto przeprowadzona naprawa skarbu przez ministra Grabskiego, miało ten skutek że zyskała zaufanie kapitału zagranicznego, jak świadczy ostatnia pożyczka na 400 milionów, która natychmiastowo została pokryta przez Włochy i Stany Zjednoczone.

Rozwój przemysłu umożliwia Polsce zawierać różne umowy handlowe bardzo korzystne. Także i z naszym krajem prowadzi handel dostatecznie ożywiony, który w krótkim czasie jeszcze więcej się rozwine. Z tej przyczyny jest bardzo porządkiem dla nas, wyrazić nasze serdeczne życzenia w dniu uroczystości narodowej Polski, której synowie mieszkając między nami, zawsze sobie zasłużyli na wielką życzliwość“.

Obchody uroczystości 3 maja 1925 r.

Buenos Aires

Z powodu nieobecności Posła Dr. Wł. Mazurkiewicza, przyjęcia dyplomatycznego w poselstwie nie było. Towarzystwo „Wolna Polska“ urządziło obchód, zakończony zabawą.

Kolonja Apostoles

Koloniści ażeby uczcić ten pamiętny dzień zebraли się w kościele, a po nabożeństwie w pochodzie poszli przed pomnik „Chrystusa pokoju“, gdzie pp. Franciszek Pałaszewski i Marcin Świdorski mieli mowy a dwie dziewczynki wiersze. Muzyk-banda zformowana z młodzieży przez p. Franciszka Pałaszewskiego przygrywała podczas obchodu, dodając większego uroku uroczystości. Na zakończenie urządzono gościnę „asado“ w domie towarzystwa i zabawę.

N. W.

Kolonja Azara

Już od rana zaczęto się gromadzić koło kościoła, młodzież licznie się stawiała i stał z chorągiewkami, pod kierownictwem Wielb. Sióstr poszła do domu Narodowego. Tam pochód złożony z kolonistów z sztandarami i muzyką połączył się z działwą i ruszono aleją przez środek miasteczka do kościoła na sumę.

Po sumie śpiewano uroczysto „Te Deum“ potem udano się z powrotem do domu Narodowego w pięknym i imponującym pochodzie. W domie Narodowym obszerna sala i korytarze były wypełnione. Muzyk-banda grała, dzieci deklamowały śliczne wiersze, zaś prezes tow. miał piękny odczyt o 3 maju 1791 roku. W końcu podniosła się kurtyna, oczom widzów przestawiła się alegoria „Kościół Argentyna i Polska“, przytem wygłoszono w języku hiszpańskim odczyt: „O posłannictwie Polski jako przedmurze chrześcijaństwa“.

Serce się radowało na myśl, że bracia nasi w Polsce wolnej, a my tu możemy swobodnie tę uroczystość obchodzić.

A. M. C.

Złożyli na Oredownik

Bompland

Michał Ciempala (8 stycznia 1924 r.) 5—

Apostoles

Sztrykier Józef 3—, Śniechowski Julian 5—, Czyż Antoni 1—, Barabasz Leon 2.50— Kabala Franciszek 1—, Maksymowicz Antoni 2—, Hauryluk Demytro 1—, Horiański Patako 0.50—, Krzyński Antoni 2—, Zubrzycki Michał 5—, Schnarbach Paulina 3—.

Posadas

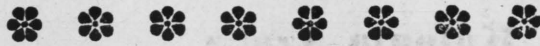
Jdzi Teodor 10—, Jaskółowski Wincenty 3—, Koremba Kajetan 5—, Carmen Sarocka de Castiglioni 6—.

Korpus

Pilaszek Józef 10—

Kol. Guarany Brazylja

Ostrowski Edward 10.000 \$



Kazimierz Breska

Kupuje Jerba-mate, Tytoń i wszelkie inne produkta kolońjalne — Posłada zawsze wielki wybór różnych towarów.

Kolonja Cerro-Cora Misiones



„El Polones”

Michał Zubrzycki

Kupuje i czysci ryż w jakiegokolwiek ilości — miele kukurudze i inne zboża.

APOSTOLES Misiones F. C. N. E. A.

Almacén „FIRPO” Posadas

Jedyny handel polski na tej placówce — Kupuje produkta kolońjalne — Placi ceny najwyższe — Poleca swój dom rodakom.

Piotr Józwiak

Av. Mitre i Ayacucho

POSADAS — Misiones

Jan Szychowski

Specjalista w naprawianiu broni — wykonuje wszelkie roboty tokarskie, jedyny w tych stronach. — Kupuje i czysci ryż — miele wszelkie gatunki zbóż

APOSTOLES Misiones

Jakób Terlecki

Największy polski sklep na pikadzie „Galiciana”
Kolonja Bompland (adresować należy)

CERRO-CORA (Derendinger) Misiones

Michał Ciempala

Sklep — kupuje tytoń i wszelkie inne produkta kolońjalne.

PIKADA GALICIANA

Bompland

Handel Polski

Józef Kozłowski

Kupuje produkta kolońjalne — Ma zawsze na składzie wielki wybór wszelkich towarów.

KOLONJA KORPUS

Misiones

„La Cooperativa Polonesa”

Wielki wybór nowo sprowadzonych towarów metrowych — obuwia — narzędzi kuchennych i wszelkich drobiazgów — Ceny bardzo przystępne.

Jan Dłutoski

AZARA

Misiones

Teofil Szychowski

Sklep — skład żelaza — kuźnia

APOSTOLES

Misiones

Edward Sniechowski

Wykonuje wszelkie roboty stolarskie i stelmachskie po cenach przystępnych.

APOSTOLES

Misiones

Antoni Lubaszewski

Wielki wybór towarów metrowych i innych pierwszej potrzeby — kupuje produkta kolońjalne.

AZARA

Misiones

Przeгляд Religijny

Wiadomosci parafjalne Wojciechowo

Buenos Aires

Rodacy nasi aby godnie, po polsku uczcić pamiętny dzień 3 maja i dziękować Bogu za wolność i błogosławieństwo które konstytucja dla narodu polskiego przyniosła, zbrali się w kościele Guadalupe przy ulicy Mansilla na nabożeństwo, które odprawił Wielb. X. Władysław Zakrzewski.

Apostolów

Przed pomnikiem „Chrystusa pokoju” który wystawili Polacy w Apostoles w r. 1919 na pamiątkę Niepodległości Polski, aby późniejszym pokoleniom przypominał, — że ich ojcowie byli Polakami, że swe prośby i podziękowania składali Wszemmoecnemu, który kieruje losami narodów — w dniu 3 maja zgromadzili się, aby temu Chrystusowi pokoju podziękować za pokój Polski, za konstytucję, aby pokazać obcym że Polacy chociaż za morzami, chociaż ciężko muszą walczyć o swój byt, nie zapominają o tym co ich łączy z braćmi w Ojczyźnie.

J. W.

Rózcancowo

W niedzielę 3-5 rb. przed sumą Wielb. X. Prob. poświęcił śliczną figurę N. M. P. Niepokalanej, sprawioną staraniem „Dzieci Marji”, które od wielu lat składały drobne ofiary na sprawienie odpowiedniej figury, dla nabożeństw przeznaczonych dla Dzieci Marji. Figura została sprowadzona z Tyrolu.

Po poświęceniu przemówił w pięknych słowach o znaczeniu uroczystości które na ten dzień przypadły: Opiekuństwo św. Józefa, Podwyższenie św. Krzyża, M. B. Królowej Korony Polskiej i 134 rocznica uchwalenia konstytucji w Polsce. Szczególny nacisk kładł na Opiekuństwo św. Józefa nad naszą młodzieżą, która otoczona morzem obcej narodowości i grożącego jej od nich zepsucia moralnego.

26-ty kwiecień, złotymi zgłoskami został zapisany w pamięci parafjan Wojciechowa. W dniu tym odbyło się uroczyste poświęcenie nowo wybudowanej kaplicy, powstałej staraniem i kilkunastu rodzin tam zamieszkałych. Jest to jedna z najpiękniejszych i największych kaplic polskich w Misiones, położona na niewielkiem wzgórzu wśród daleko i szeroko otaczających ją borów,

Prześliczna pogoda sprzyjała uroczystości, to też od wczesnego rana, parafjanie i goście zjeżdżali się, aby brać udział. Około godziny 9 rozpoczęło się nabożeństwo. Po mszy św. miał Wielb. X. Prob. kazanie okolicznościowe, potem śpiewano polskie nieszpory i urządzono wspaniałą procesję z Najśw. Sakramentem.

Po nabożeństwie, uczestnicy udali się na bankiet, na którym czyniło honory „asado i wino”.

Z najżywszem zadowoleniem serca spoglądali ci, co dołożyli wszelkich sił, aby ta ostoja katolicko polska powstała.

Obecni Niemcy i inni z podziwem i zazdrością spoglądali i wyrażali uznanie dla żywotnej i twórczej kultury ludu polskiego; a jeszcze bardziej że tak mała garstka, siłą woli i poświęcenia, taki piękny i obszerny przybytek Pański wystawiła i wykazała obcym, że Polak zdolnym jest do największych ofiar, jeśli chodzi o chwałę Bożą, narodowość i nabożeństwo w jego mowie.

Ciesz się nas to niezmiernie i dodaje otuchy, że wiara i narodowość nasza zawzięcie zwalczana, nie tak prędko upadnie jeśli jest zdolną do takich czynów.

Uczestnik

Kol. Guarany Brazylja R. G. do Sul

Proszę łaskawie o umieszczenie naszej korespondencji.

Dnia 2-2 br. przybyli na naszą linię Bom Jardin Wielb. XX. Misjonarze, dla odprawienia św. Misji późnym wieczorem a myśmy na nich oczekiwali koło bramy triumfalnej, którą zrobiliśmy niedaleko

plebañji. 18 dziewcząt z Chóru Aniołów niesło wianek z zieleni, którym okoliły XX. Misjonarzy, a muzyk banda grała marsza. Przy bramie witał mową prezes budowy kościoła, następnie przy dźwiękach marsza udano się na plebañję. Po kilku minutach wyruszył pochód do kościoła na krótkie nabożeństwo. Obie nasze kongregacje wystąpiły ze swymi sztandarami.

Nauki odbywały się od rana do wieczóra, które głosili niezmordowani Ojcowie Misjonarze do dnia 7-3 br. Po odprawionej spowiedzi, przystąpili wszyscy do Komunii św., a na zakończenie ustawili pamiątkowy Krzyż Misyjny. Po serdecznem i czułem pażegnaniu, odjechali Wielb. XX. Misjonarze do Guarany.

Z szacunkiem

E. F. Ost.

Kongregacja „Del Huerto”

Rodzicom którzy mają córki w zakładzie sióstr w Villa Devoto, kongregacji Matki Boskiej del Huerto, dajemy do wiadomości że fundator tej kongregacji X. Biskup Gianelli, dnia 19 kwietnia został zaliczony przez Ojca św. w poczet błogosławionych tak że w owej kongregacji na godność ołtarza został uniesiony.

Na tę uroczystość wyjechało z Ameryki Południowej przeszło 60 Sióstr do Rzymu aby być obecnymi na tym uroczystym akcie, gdy Ojciec św. pierwszy, cześć i hołd jako świętemu odda. Z tej przyczyny po wszystkich domach tej kongregacji wielkie uroczystości, 3 i 9 dniowe nabożeństwa się odprawiły.

Posłowie odprawiają rekolekcje w Polsce

Dnia 24, 25 i 26 kwietnia br. w kaplicy „Przytulisko” odbyły się rekolekcje dla posłów i senatorów. Rekolekcje prowadził ks. arcybiskup Teodorowicz.

W wielkiem skupieniu blisko 80 posłów z rozmaitych klubów i dzielnic, mimo wyteżonej pracy w komisjach oraz pełnym Sejmie, przypadających na owe dni, wysłuchało w godzinach wieczornych głębokich nauk znakomitego konferencjonisty i

znawcy duszy ludzkiej ks. arcybiskupa Teodorowicza.

Na trzeciej konferencji ks. arcyb. Teodorowicz na wzór Skargi mówił o powołaniu, zadaniach i odpowiedzialności posła oraz o potrzebie udziału w pracy poselskiej ludzi o wysokim poziomie moralnym.

Dnia 25 wieczorem odbyła się spowiedź a 27 z rana ks. Adam Wyřebowski odprawił mszę św. na intencję rekolektantów i udzielił Komunii świętej.

Rekolekcje te wywarły silne wrażenie u uczestników i przyczyniły się nie tylko do pogłębienia życia religijnego, lecz i do tem większego zespolenia wysiłków posłów w pracy nad odrodzeniem narodu.

Naszym kawalerom do pamiętnika

O młodzieży katolickiej w New Yorku

„Wiadomości Katolickie” o klubie piłki nożnej młodzieży katolickiej tak piszą:

— Od dziesięciu lat członkowie nie opuścili ani razu mszy św. Bardzo często trzeba było zmieniać program występów publicznych, aby młodzież mogła być na nabożeństwie. Niedawno gdy przybyli rano o godz. 9 i pół do Nowego Yorku, aby grać w piłkę nożną przed 50.000 widzami, skierowali się z dworca kolejowego najpierw do kościoła, aby wysłuchać mszy św. Oto zdaje się niektórej młodzieży, że pobożność i zabawa nie zgaszają się wzajemnie.

O Sodalitji młodzieży poznańskiej

Pisze „Pielgrzym” z dnia 12 kwietnia br. o następującej uchwale:

— My młodzież uniwersytetu poznańskiego, prosimy Wysoki Senat o łaskawą uchwałę, by w salach i zakładach Naszej Uczelni zawieszony był krzyż, godło naszych najcenniejszych wierzeń i przekonań.

Wszyscy obecni jednomyślnie podpisali się i celem dalszego działania, wybrano komitet aby się udał z podaniem do rektora prof. Dr. Dobrzyckiego.

O Sodalitji młodzieży w Posadas

O której pisała „La Tarde” z 24 mp.: „Kongregacja młodzieży, na widok smutnego położenia emigrantów — boleści

matek, które nie wiedziały jak pocieszyć swe dzieci płaczące z głodu—udała się do publiczności prosząc i żądając zapomóg dla emigrantów“.

Miłosierdzie chrześcijańskie nie zawiodło, młodzież katolicka zebrała na ten cel 300 pesy, które matychmiast rozdzieliła w żywności, gotówce i płaceniem kosztów podróży do Bomplanu, gdzie zamieszkają.

Aby tę chrześcijańską pomoc oddać w odpowiednie ręce, zostali przez kongregację mianowani członkowie:

Jan HusulaK i Jullan Olmo

Pierwszy jest sekretarzem kongregacji i pochodzi z naszej galicyjskiej emigracji. Drugi jest nauczycielem rządowym.

Otóż chwalebnie i naśladowania godnie postępowała młodzież katolicka w Posadas.

Według statutów, co niedzieli muszą być na mszy św, a co pierwszej niedzieli przystępować do Stołu Pańskiego zaś wieczorem brać udział w procesji i publicznym poświęceniu się Najśw. S. Jezusowemu. Ta sama młodzież utworzyła chór śpiewaków, który przy publicznych nabożeństwach choralne śpiewy wykonuje

Czy też nasza młodzież takimi ślicznymi przykładami po kolonjach pochwalić się może?

Nasze kawalery

Szczególnie w osadach naokoło Bomplanu, tak dalece upadła że jak dziec postępuje Będzie temu pół roku, to jednemu z zasadzki nogę postrzelili przezco w Posadas w szpitalu długo pokutować musiał. Wielu kolonistów cieszyło się że najgorszego watażki pozbyli się—ale przedwcześnie, na to miejsce inni jeszcze dziksi na czele tej dziczy stanęli, którzy: mosty rozwalali, druty przecinali do chat strzelali że przestrasz wszystkich opanowali i oczekiwali tej zbawiennej chwili, aby policja tę polsko-ruską dzicz do klatki wsadziła.

Tak się też stało, lecz na większe nieszczęście, w chwili najmniej odpowiedniej ale z rozmysłem przez zemstę spowodowaną.

W niedzielę gdy orszak weselny zdążył do kościoła i wszystka młodzież okoliczna towarzyszyła, zastąpiła policja drogę aby aresztować pana młodego i

towarzyszącą młodzież. Nie była to pora, odpowiedna i każdy czuł co za ogromne szkody by się wyrządziło, gdyby nie zaczekać tyle aby się ślub odbył. Zaledwie X. Prob. zdołał uprosić policję że zczekała aż się ślub odbył.

Po 1. i 2. jeszcze większy stał się zamęt młodzież nożami, kamieniami i rewolwerami przeciw policji wystąpiła. Policja widząc się bezsilną ustąpiła, aby na drugi dzień powrócić całym szwadronem z kabinami.

Weselisko poszło dalej zaledwie przybyło do domu weselnego panny młodej wszechna się bójka na poczekaniu. Jednego w nogę skaleczono, gospodarzowi weselnemu twarz rozcięto, a watażce młodzieży o mało flaki nie wypuszczono. Następnego dnia przyszła policja i zabrała do 30-tu.

Rodzice płaczą i narzekają niewiedząc jak sobie poradzić. Otóż najlepsze i najpomocniejsze lekarstwo na takie wybryki jest, dawnym zwyczajem położyć na ławkę i 12 kijów dopasować, a ojcom tuzin zato że tego dawniej nie czynili. Bo kto ma mieć litość nad takimi rodzicami, którzy takich synów zamiast ukarać, jeszcze w opiekę biorą i ze swymi najlepszymi sąsiadami o nich się gniewają i do całej parafji kłótnie i niezgodę wprowadzają. Zgoda całej gminy cierpi przez wyuzdanie takiej młodzieży.

Poco się ojcowie mieszają między niezgodę młodzieży, a przyjaciele i krewni za adwokatów i doradców się obierają? Byliby się ci nie mieszała, niezgoda, gniew i rozruchy do tak wielkich rozmiarów nie doszłyby.

Nie wymieniamy tu nazwisk, bo nie tylko rodzice się wstydzą takich drabów, ale papier i maszyna drukarska.

NA WESELU

Pewnego razu szedł djabeł na wesele, na drodze spotkał dziada, więc pyta.

Djabeł: Dziadu skąd ty idziesz?

Dziad: Z wesela panoczku z wesela!

Djabeł: Któż tam jest i co robią?

Dziad: Są chłopcy, już dwóch zabili, młodej w tańcu nogę wykrecili, a gospodarzowi że nie dał dość pić, zebra potamali.

Djabeł: Kiedy tak to mnie nie potrzeba

Przewodnik Parafjalny w Misiones

Kolonja Apostoles

Apostolów (Santos Apostoles) kapliczka lub przysly koscioł pod wezwaniem swietych Apostolów Piotra i Pawla.

Rodzin 235

Stow. Bractwo Rózanca sw.

" Dzieci Marji

Proboszcz X. Jan Kuczera

Presw. Trojei (Sta Trinidad) cerkiew ruska grec. obr. pod wezwaniem Trójcy Przenajs

Bractwo Serca Jezusowego

Proboszcz X. Jan Senyszyn

Nykolaja Ap (Las Tunas) cerkiew ruska grec. obr. pod wezwaniem sw. Mikolaja.

Rodzin 200

Dojezdza X. Jan Senyszyn

kolonja Cerre-Cora

Jadwigowo (Santa Eduvigis) kap-

liczka pod wezwaniem sw. Jadwigi.

Rodzin 22

Dojezdza X. Józef B. Marjanski

Jackowo (San Jacinto) (Kampinas) kapliczka pod wezwaniem sw. Jacka.

Rodzin 31

Dojezdza X. Józ. B. Marjanski

Strytenje Hosp. Kampinas

cerkiew ruska grec. obr. pod wezwaniem N. M. P. Gromnicznej.

Rodzin 95

Dojezdza X. Jan Senyszyn

Kolonja Bompland

Wincentowo (San Vicente) kap-

liczka pod wezwaniem sw. Wincentego.

Rodzin 56

Stow. Bractwo Róz. sw. członków

Dojezdza X. Józ. B. Marjanski 44

Wojciechowo (San Adalberto)

kapliczka pod wezwaniem sw. Wojciecha.

Rodzin 33

Stow. Bractwo Róz. sw. członków

" Kawalerów " 30

Dojezdza X. Józ. B. Marjanski 13

Uspentje Boh. (Pikada Galiciana)

cerkiew ruska grec. obr. pod wezwaniem Na-

rodzenia Najs. M. Panny

Dojezdza X. Jan Senyszyn

Kolonja Azara

Rózancowo (N. S. del Rosario)

koscioł pod wezwaniem Matki B. Rózancowej.

Rodzin 199

Stowarz. Bractwo Róz. sw. członków 280

" Rongregacja Marjanska mlodz. " 68

" Dzieci Marji " 87

" Chór Aniolów " 135

Proboszcz X. Józef B. Marjanski

Zaczat. P. Bohor. V. Inmaculata

cerkiew ruska grec. obr. pod wezwaniem N. M.

Panny Niep. Poczezia:

Rodzin 100

Bractwo sw. Jozafata członków 60

Dojezdza X. Jan Senyszyn

Rozdestvo Boh. (Tres Capon)

cerkiew ruska grec. obr. pod wezwaniem Nar-

odzenia Najs. M. Panny.

Rodzin 70

Dojezdza X. Jan Senyszyn

Pikada San Jawier

Magdalenowo (Sta. M. Magdalena)

kapliczka pod wezwaniem sw. M. Magdaleny.

Rodzin 35

Stow. Bractwo Róz. sw. członków 45

Dojezdza X. Józ. B. Marjanski

Stanislavów (San Estanislao)

(Pikada Sueka) kapliczka pod wezwaniem sw.

Stanislawa B. i Meczennika.

Rodzin 42

Dojezdza X. Józ. B. Marjanski

Kolonja Korpus

Kazmierzowo (San Casimiro) kap

liczka pod wezwaniem sw. Kazmierza:

Rodzin 110

Stow. Bractwo Róz. sw. członków 15

" Kawalerów " 24

" Dzieci Marji " 20

Dojezdza X. Józef B. Marjanski